

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mi SSA Mirosława Gołuńska
Sędziowie:	SSA Da SSA Danuta Jezierska (spr.) SSA Da SSA Dariusz Ryszał
Protokolant:	st.sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Izby Celnej w R.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 12 listopada 2014 roku, sygn. akt I C 244/09

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

**1. w punkcie I tylko o tyle, że odsetki ustawowe od kwoty 2.760.000 złotych zasądza od dnia 3 listopada 1997 roku do dnia zapłaty, a za okres od 3 września 1997 r. do 2 listopada 1997 r. powództwo o odsetki od tej kwoty oddala;**

**2. w punkcie III zasądza tytułem kosztów zastępstwa procesowego: od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 8.134 (osiem tysięcy sto trzydzieści cztery) złote oraz od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej w R. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 3240 (trzy tysiące dwieście czterdzieści) złotych;**

**3. uchyla punkt IV;**

### **II. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;**

**III. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej w R. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 9.720 (dziewięć tysięcy siedemset dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego, a koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.**

SSA Dariusz Ryszał SSA Mirosława Gołuńska SSA Danuta Jezierska

Sygn. akt I ACa 7/17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Izby Celnej w R. o zapłatę zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Izby Celnej w R. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 5.977.360 złotych z ustawowymi odsetkami: od kwoty 2.760.000 złotych od dnia 3 września 1997 do dnia zapłaty a od kwoty 3.217.360 złotych od dnia 23 grudnia 2006 do dnia zapłaty (pkt I) a w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II). Ponadto zasądził od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 11.183,31 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego (pkt III) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Izby Celnej w R. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 1.450 tytułem zwrotu części wynagrodzenia tłumaczy i biegłego (pkt IV).

Sąd ten uznał, że funkcjonariusze pozwanego wyrządzili powódce szkodę w następstwie sprzedaży egzekucyjnej maszyn należących do powódki, a nie do dłużnika egzekwowanego, którym powódka nie była. W ocenie Sądu Okręgowego nie okoliczność błędnego zajęcia nieruchomości należących do innego podmiotu niż dłużnik stanowiło źródło szkody powódki, ale działania które nastąpiły potem czyli dokonanie sprzedaży maszyn w dniu 3 września 1997 roku. Pracownicy pozwanej nie zażądali od spółki (...) okazania dokumentu – umowy na podstawie której posiada maszyny. W sytuacji gdyby zażądali takiego dokumentu to stałoby się jasne, że spółka (...) nie posiada umowy z (...) sp. z o.o., ale ze spółką (...). Ponadto postępowanie pozwanego cechował niczym nieuzasadniony pośpiech - profesjonalny rzeczoznawca sięgnąłby do dokumentacji wycenianych maszyn. W przypadku dokonania prawidłowego oszacowania zajętych maszyn, dla uzyskania kwoty zaległych należności celnych nie dokonano by sprzedaży całego parku maszyn. Uwzględniając datę wyrządzenia rzeczywistej szkody w chwili sprzedaży maszyn powódki w dniu 3 września 1997 r., Sąd I instancji uwzględnił powództwo na podstawie art. 417 k.c., zasądzając odsetki od tej daty. Pozostałą część odszkodowania, będącego naprawieniem szkody w postaci utraconych korzyści, Sąd ten zasądził z odsetkami od daty doręczenia odpisu pozwu, tj. od dnia 23 grudnia 2006 r. Ustalając datę od której należy naliczać odsetki od zasądzonych kwot, Sąd wziął pod uwagę, że działanie funkcjonariuszy spowodowało u powódki natychmiastową szkodę w mieniu w postaci utraty maszyn a ich zachowanie wyczerpało znamiona czynu z art. 231 § 1k.k., i tym samym zasadnym było w ocenie Sądu zasądzenia odsetek od kwoty 2.760.000 złotych od dnia 3 września 1997 do dnia zapłaty. Natomiast odsetki od kwoty 3.217.360 złotych Sąd zasądził według ogólnej zasady z art. 455 k.c. tj. od doręczenia pozwu a konkretnie od dnia następnego po dniu doręczeniu pozwu albowiem są to odsetki za zwłokę.

Od wyroku tego apelację wywiodły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części tj. w punkcie II i III. Wniosła o jego zmianę poprzez zasądzenie na rzecz powódki ponad kwotę zasądzoną w pkt. I wyroku, o kwotę 2.637.216 zł w tym 2.002.416 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23.12.2006 r. do dnia zapłaty oraz 634.800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3.9.1997 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 43.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji, a nadto koszty postępowania odwoławczego.

Zaskarżonemu wyrokowi a zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędną wykładnię umowy dzierżawy z dnia 10.1.1997 pomiędzy powódką a (...) sp. z o.o. poprzez przyjęcie, że możliwe było rozwiązanie umowy przez jedną ze stron ze skutkiem na dzień 31.12.2000 r. podczas gdy wykładnia zapisu § 7 ust. 2 umowy prowadzić musi do wniosku, że zgodną wolą stron było umożliwienie rozwiązania umowy dopiero ze skutkiem na dzień 31.12.2002 r.;
2. błędne przyjęcie, że odszkodowanie za utracone środki trwale nie powinno obejmować podatku VAT, pomimo że powódce nie przysługiwało prawo odliczenia podatku naliczonego przy nabyciu maszyn;
3. naruszenie przepisu art. 100 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i niezastosowanie zasady słuszności przy obciążaniu stron kosztami postępowania, pomimo zaistnienia przesłanek ku temu;
4. naruszenie przepisu art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powódki kosztami procesu, pomimo że w niniejszej sprawie zachodziły szczególne okoliczności w rozumieniu tego przepisu;
5. naruszenie przepisu § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez jego błędną wykładnię i nieuwzględnienie przy ocenie kosztów zastępstwa należnych powódce niezbędnego nakładu pracy adwokata, charakteru sprawy i wkładu pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, a uwzględnienie jedynie ilości rozpraw, w jakich uczestniczyła pełnomocnik powódki.

Pozwana zaskarżyła wyrok w punktach I oraz IV jego rozstrzygnięcia. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sporu, w postaci:
  - a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,
  - b. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nienależyte uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, polegające na zaniechaniu wyjaśnienia znaczenia jakie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy posiadało końcowe częściowe orzeczenie wydane w dniu 22 sierpnia 2006 r. przez Trybunał Arbitrażowy dla miasta Z., jak również zaniechaniu wyjaśnienia podmiotowej i przedmiotowej strony przestępstwa, którego mieli dopuścić się funkcjonariusze pozwanego, a w szczególności ich winy;
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:
  - a. art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 września 2004 r. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie;
  - b. art. 418 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo istnienia podstaw do dokonania takiej subsumcji;
  - c. art. 361 § 2 k.c. poprzez przyjęcie powstania szkody w majątku strony powodowej;
  - d. art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego a powstałą w opinii powoda szkodą;
  - e. art. 442 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego dochodzonego przez stronę powodową;
  - f. art. 481 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego w okresie poprzedzającym wydanie wyroku;
  - g. art. 118 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia o zasądzenie odsetek.

Mając powyższe na uwadze strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu kosztów zastępstwa

procesowego wedle norm przepisanych. Ewentualnie pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie obejmującym rozstrzygnięcia zawarte w punktach I i IV sentencji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie zasądzenia na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego.

W następstwie rozpoznania apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 2 września 2015 r. (sygn. akt I ACa 220/15) uwzględnił w części apelację pozwanego Skarbu Państwa, a apelację powódki oddalił w całości.

Sąd odwoławczy orzekł wyrokiem reformatoryjnym, w którego punkcie 1.1. zasądził od pozwanego kwotę 5.977.360 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2006 r., oddalając powództwo o odsetki ustawowe za okres od dnia 3 września 1997 r. do dnia 22 grudnia 2006 r.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, że źródłem powstania szkody powódki było nie samo wydanie tytułu egzekucyjnego, ale sposób przeprowadzenia egzekucji niezgodnie z ówczesnymi przepisami przez sprzedaż w dniu 3 września 1997 r. maszyn, bez uprzedniego zweryfikowania czy ich właścicielem jest dłużnik egzekwowany.

W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał, że podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 417 k.c., wskazując na czym polegała wina funkcjonariuszy pozwanego, związek przyczynowo-skutkowy, szkoda powódki oraz przestępczy charakter działania funkcjonariuszy pozwanego, którzy zostaliby pociągnięci do odpowiedzialności na podstawie art. 231 § 1 k.k., gdyby nie nastąpiło przedawnienie karalności ich czynu.

Sąd drugiej instancji podzielił argumentację Sądu Okręgowego, że w chwili złożenia pozwu roszczenie powódki nie uległo jeszcze przedawnieniu, ponieważ z mocy art. 442 § 2 k.c. roszczenie wynikłe z występkę przedawniało się z upływem 10-ciu lat od popełnienia przestępstwa. Tymczasem sprzedaż maszyn powódki nastąpiła 3 września 1997 r., a jej pozew wpłynął 23 marca 2006 r., a więc zarzut przedawnienia okazał się niezasadny.

Zarazem Sąd Apelacyjny uznał, że kwota należnego powódce odszkodowania z tytułu utraconych maszyn nie może obejmować wartości podatku VAT, ponieważ otrzymanie odszkodowania nie jest czynnością podlegającą opodatkowaniu, a Sąd szacuje szkodę, a nie cenę sprzedaży maszyn, ustalając wysokość odszkodowania.

Uzasadniając orzeczenie o zasądzeniu odsetek od daty doręczenia odpisu pozwu, Sąd Apelacyjny stwierdził, że roszczenie o zapłatę odszkodowania staje się wymagalne po wezwaniu do spełnienia tego świadczenia, co oznacza, że należały się one od daty doręczenia odpisu pozwu, a pozwany po raz pierwszy został wezwany do zapłaty w dniu 22 grudnia 2006 r. Na marginesie Sąd odwoławczy przypomniał, że szkoda powódki z tytułu utraty maszyn była wyceniona na dzień wyrządzenia szkody.

Wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną zaskarżyły obie strony sporu.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej jej powództwo o odsetki ustawowe za wcześniejszy okres (pkt 1.1) in fine), w pkt II oddalającym jej apelację oraz w pkt I.2) i w pkt IV w przedmiocie kosztów postępowania. Zarzuciła błędną wykładnię art. 455 k.c. w zw. z art. 417 k.c., błędne niezastosowanie art. 361 § 2 k.c. przez nieobjęcie odszkodowaniem podatku VAT i odsetek ustawowych od daty wyrządzenia szkody, błędną wykładnię art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 417 i 363 § 2 k.c. przez zasądzenie odsetek od daty doręczenia pozwu zamiast od daty przyjętej za właściwą do wyceny wysokości szkody, błędne zastosowanie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zamiast zastosowania art. 363 § 2 k.c. i potraktowania odsetek jako zwaloryzowanego odszkodowania.

Z kolei pozwany Skarb Państwa zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie 1.1) zasądającym kwotę 5.977.360 zł z ustawowymi odsetkami oraz w pkt III oddalającym w części apelację pozwanego. Zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., niewłaściwe zastosowanie art. 418 § 2 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. oraz art. 442 § 2 k.c.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r. (sygn. akt II CSK 19/16) Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I podpunkt 1. w części oddalającej powództwo o odsetki ustawowe od kwoty 2.760.000 zł za okres od 3 września 1997 r. do 22 grudnia 2006 r., a także w zakresie rozstrzygającym o kosztach postępowania (punkt I podpunkty 2 i 3

oraz punkt IV) i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego (punkt 1) oraz oddalił skargę kasacyjną powódki w pozostałej części a skargę kasacyjną pozwanego w całości (punkt 2).

Sąd Najwyższy wskazał, że skarga kasacyjna powódki okazała się uzasadniona w części kwestionującej orzeczenie oddalające powództwo o odsetki ustawowe od kwoty 2.760.000 zł za okres od dnia 3 września 1997 r. do dnia 22 grudnia 2006 r. Przyznał rację powodowej Spółce, że naruszeniem zasady pełnego naprawienia szkody (art. 361 § 2 k.c.) oraz określenia w pieniądzu w wysokości odszkodowania według cen z daty ustalenia odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.) jest przyznanie odszkodowania wg. cen z daty wcześniejszej niż data doręczenia odpisu pozwu, a zasądzenie odsetek od tak ustalonej wysokości odszkodowania dopiero od daty doręczenia odpisu pozwu. Podkreślił, że w judykaturze utrwalone jest stanowisko, że naprawienie szkody w pełnej wysokości następuje wówczas, gdy odszkodowanie wraz z odsetkami zostaje zasądzone od daty przyjętej jako właściwa dla zastosowania kryteriów wyceny wysokości szkody, a więc wg. cen z tej daty przyjętych za podstawę dokonania wyceny. Sąd Odwoławczy wyraźnie stwierdził, że szkoda powódki z tytułu utraty maszyn była wyceniona na dzień wyrządzenia szkody, którą powódka poniosła w dacie sprzedaży egzekucyjnej jej maszyn, tj. we wrześniu 1997 r., bo już wówczas utraciła prawo ich własności. Tymczasem odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego stanowią także minimalną rekompensatę doznanego uszczerbku wskutek pozbawienia m.in. prawa własności, które to odsetki niewątpliwie pełnią funkcję odszkodowawczą. Ten waloryzacyjny charakter odsetek uzasadnia zatem ich zasądzenie za okres poprzedzający doręczenie odpisu pozwu przy równoczesnym ustaleniu wysokości zasądanego odszkodowania według cen także z daty poprzedzającej to zdarzenie. Taka sytuacja wystąpiła właśnie w niniejszej sprawie, a przepis art. 363 § 2 k.c. pozwala brać pod uwagę ceny bądź to z daty wyrządzenia szkody, bądź też z daty późniejszej, a zasądzone odszkodowanie ma zrekompensować poszkodowanemu poniesioną w określonej chwili szkodę, ale i jednocześnie nie prowadzić do jego nieuzasadnionego wzbogacenia. Natomiast nie można odmówić racji skarżącej zarzucającej błędną wykładnię art. 455 k.c. przez przyjęcie, że wezwaniem do zapłaty jest dopiero doręczenie dłużnikowi odpisu pozwu, z pominięciem oceny innych zdarzeń w postaci innych zachowań wierzyciela.

Takim zdarzeniem, wymagającym jednak dokonania jurydycznej oceny w kontekście normy art. 455 k.c., było wszczęcie przed Trybunałem Arbitrażowym w Z. sprawy przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, zakończonej wydaniem wyroku wstępnego z dnia 22 sierpnia 2006 r., potwierdzającego obowiązek wypłaty odszkodowania przez Rzeczypospolitą Polską odpowiednio polskiej Spółce (...) z tytułu sprzedaży w dniu 3 września 1997 r. określonych maszyn. Tymczasem Sąd Apelacyjny, przytoczył ustalenia Sądu I instancji dotyczące tego zdarzenia, jednakże pominął je przy ocenie stosowania art. 455 k.c., kwalifikując jako wezwanie dłużnika przez poszkodowanego wyłącznie doręczenia odpisu pozwu. W tym zakresie Sąd Najwyższy uznał zasadność zarzutu powódki błędnej wykładni art. 455 k.c., co skutkowało koniecznością uchylecia wyroku w części oddalającej powództwo o zapłatę odsetek od kwoty 2.760.000 zł za okres poprzedzający doręczenie odpisu pozwu. Nie podzielił natomiast poglądu powódki, że należy kwalifikować jako wezwanie dłużnika do zapłaty wszczęcie postępowania sądowego o stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży maszyn powódki, jak również postępowania administracyjnego i sądownoadministracyjnego w przedmiocie nieważności decyzji administracyjnych, ponieważ bezpośrednim celem tych postępowań nie było rozstrzygnięcie o żądaniu powódki w przedmiocie świadczenia pieniężnego.

Dalej idące zarzuty obu stron uznał za niezasadne, uwzględniając tym samym w części skargę kasacyjną strony powodowej, a skargę tę w pozostałej części oraz w całości skargę kasacyjną pozwanego oddalił.

**Sąd Apelacyjny, w zakresie w jakim wyrok został przez Sąd Najwyższy uchylony ustalił i zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że wskutek uwzględnienia w części skargi kasacyjnej powódki wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 2 września 2015 r. (sygn. akt I ACa 220/15) uchylony został przez Sąd Najwyższy jedynie w części oddalającej powództwo o odsetki ustawowe od kwoty 2.760.000 zł za okres od 3 września 1997 r. do 22 grudnia 2006 r., a także w zakresie rozstrzygającym o kosztach postępowania. Tylko w tym zakresie, zgodnie z art. 398<sup>20</sup> k.p.c., sprawa mogła być zatem przedmiotem ponownego rozpoznania przez sąd odwoławczy, który jest związany wykładnią prawa

dokonaną w tej sprawę przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna strony pozwanej została bowiem oddalona w całości, a skarga kasacyjna strony powodowej w pozostałej części.

Okoliczność ta powoduje, że co do samej zasady, poza rozstrzygnięciem o kosztach postępowania, apelacja powódki jest już prawomocnie oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 2 września 2015 r., apelacja strony pozwanej podlega zaś ponownemu rozpatrzeniu jedynie w części, w jakiej wyrok ten został uchylony i sprawa przekazana do ponownego rozpoznania – a więc w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 2.760.000 zł za okres jak w wyroku Sądu Najwyższego, przy czym jak wskazano już powyżej, w tym zakresie Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez ten Sąd.

Okoliczności te czynią zbędnym odnoszenie się do argumentacji podnoszonej przez obie strony w ich apelacjach, poza zakresem wskazanym powyżej, gdyż w pozostałym zakresie wyrok Sądu I instancji stał się prawomocny, wskutek oddalenia przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 2 września 2015 r. apelacji obu stron.

W zakresie, w jakim sprawa jest przedmiotem ponownej oceny przez Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie przypomnieć należy, że Sąd I instancji wyrokiem z dnia 12 listopada 2014 r. (sygn. akt I C 244/09) odsetki ustawowe od kwoty 2.760.000 zł zasądził od dnia 3 września 1997r. Sąd Apelacyjny uwzględniając w części apelację pozwanej, odsetki od tej kwoty zasądził od dnia 23 grudnia 2006 r., oddalając powództwo o odsetki ustawowe za okres od 3 września 1997 r. do 22 grudnia 2006 r. W uzasadnieniu wskazał, że podstawą nawiązania stosunku cywilnoprawnego pomiędzy stronami był czyn niedozwolony. W konsekwencji wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu od chwili zgłoszenia roszczenia o odszkodowanie i odsetki te należało zasądzić od daty doręczenia pozwu, a dokładnie od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu. Ponadto pozwany dopiero w dniu 22 grudnia 2006 roku po raz pierwszy został wezwany do zapłaty odszkodowania z tytułu niezgodnej z prawem sprzedaży maszyn w postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Wskutek skargi kasacyjnej powódki wyrok w tej części został uchylony. Sąd Najwyższy nie podzielił bowiem poglądu Sądu Apelacyjnego jak w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 września 2015 r. i wskazał na błędną wykładnię przez Sąd Apelacyjny art. 455 k.c. przez przyjęcie, że wezwaniem do zapłaty jest dopiero doręczenie dłużnikowi odpisu pozwu, z pominięciem oceny innych zdarzeń. Uznał, że takim zdarzeniem, wymagającym jednak jurydycznej oceny w kontekście art. 455 k.c. było wszczęcie przed Trybunałem Arbitrażowym w Z. sprawy przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, zakończonej wydaniem wyroku wstępnego z dnia 22 sierpnia 2006 r., potwierdzającego obowiązek wypłaty odszkodowanie przez Rzeczpospolitą Polską spółce (...) z tytułu sprzedaży w dniu 3 września określonych maszyn.

Mając powyższe na uwadze, celem ustalenia od kiedy roszczenie stało się wymagalne Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez dopuszczenie dowodu z dokumentów złożonych przez powódkę na rozprawie apelacyjnej w szczególności z pierwszego zarządzenia z dnia 8 lipca 1998 r. Sądu Arbitrażowego w Z. oraz chronologii postępowania ustalonej w końcowym wyroku częściowym Trybunału Arbitrażowego w Z. na okoliczność ustalenia daty wszczęcia procedury przed Trybunałem Arbitrażowym w Z.. W oparciu o te dowody Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił: w postępowaniu rozjemczym opartym na polsko – niemieckiej umowie dwustronnej o wzajemnym popieraniu i ochronie inwestycji, a zainicjowanym przez powódkę przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej reprezentowanej przez Ministra Skarbu, w dniu 8 lipca 1998 r. zostało wydane pierwsze zarządzenie Sądu Arbitrażowego w Z., w którym stwierdzono na podstawie przedłożonych akt, że sąd arbitrażowy został skutecznie przywołany pod względem prawnym i wydano inne zarządzenia zmierzające do wydania wyroku. W dniu 22 sierpnia 2006 r. Trybunał Arbitrażowy z siedzibą w Z. wydał końcowy wyrok częściowy, którym potwierdził co do zasady obowiązek wypłaty odszkodowania przez Rzeczpospolitą Polską skarżącemu odpowiednio firmie (...) (będącej własnością skarżącego) za szkodę wyrządzoną skarżącemu (lub (...)) przez dokonanie sprzedaży w dniu 3 września 1997 r. określonych maszyn do produkcji papieru higienicznego. W zakresie chronologii postępowania Trybunał Arbitrażowy przy tym ustalił, że dnia 27 października 1997 r. Skarżący (powódka) poinformował pozwanego (Ministerstwo Skarbu Państwa) o swoim zamiarze zainicjowania arbitrażu i wyznaczył arbitra, poprosił też pozwanego o wyznaczenie arbitra. 15 stycznia 2008 r. Skarżący poprosił Izbę Handlową w S. o wyznaczenie Arbitra w imieniu pozwanego z uwagi na fakt, iż ten nie wyznaczył go sam. Arbitr taki został wyznaczony 4 lutego 1998 r. 27 maja 1998

r. został wyznaczony Przewodniczący, a 23 czerwca 1998 r. skarżący złożył pozew w języku niemieckim (dowód: k. 1687 do 1700 akt).

Mając powyższe na uwadze oraz wykładnię prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy jak w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 listopada 2016 r., roszczenie stało się wymagalne, w ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszym składzie, z dniem 3 listopada 1997r. Z ustaleń poczynionych przez Trybunał Arbitrażowy, a które to ustalenia nie zostały skutecznie zakwestionowane przez stronę pozwaną (za Prokuratorię na rozprawę apelacyjną w dniu 23 lutego 2017 r. nikt się nie stawił, mimo prawidłowego powiadomienia i nie zajął po uchyleniu wyroku przez Sąd Najwyższy żadnego stanowiska co do daty wymagalności roszczenia w kwocie 2.760.000 zł) wynika, że już w dniu 27 października 1997 r. Skarb Państwa został poinformowany przez powódkę o zamiarze wszczęcia postępowania arbitrażowego, wyznaczył arbitra i wyznaczenie takiego zwrócił się do strony pozwanej. Przedmiotem postępowania arbitrażowego była sprzedaż, z naruszeniem przepisów prawa, maszyn należących do powódki, w oparciu o co, powódka dochodziła odszkodowania w niniejszym procesie. Trybunał Arbitrażowy wyrokiem wstępnym uznał jej racje, potwierdzając obowiązek wypłaty odszkodowania przez Rzeczpospolitą Polską z tytułu sprzedaży w dniu 3 września 1997 r. określonych maszyn. Zatem przyjąć należy, w świetle treści art. 455 k.c., że już zawiadomieniem z dnia 27 października 1997 r. strona pozwana (Skarb Państwa) wezwana została do zapłaty kwoty 2.760.000 zł, gdyż kwota ta stanowi równowartość sprzedanych maszyn, które to roszczenie było przedmiotem oceny sądu arbitrażowego. W zakresie wysokości tej kwoty, wyrok Sądu Okręgowego z dnia 12 listopada 2014 r. jest już prawomocny, gdyż apelacje obu stron zostały w tym przedmiocie skutecznie oddalone.

Podkreślić nadto należy, że w zakresie wymagalności roszczenia w kwocie 2.760.000 zł, Sąd Najwyższy przesądził, że takim zdarzeniem było wszczęcie przed Trybunałem Arbitrażowym w Z. wskazanej wyżej sprawy przeciwko Rzeczpospolitej Polskiej, nakazał jednak dokonanie jego jurydycznej oceny, w kontekście normy art. 455 k.c., co też Sąd Apelacyjny uczynił jak powyżej. Przesądził też, że takim wezwaniem nie było dopiero doręczenie dłużnikowi odpisu pozwu, z pominięciem oceny innych zdarzeń w postaci zachowań wierzyciela. Takiej ocenie, w kontekście art. 455 k.c. powinno zatem podlegać, zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak reakcji na wezwanie z 27 października 1997 r. o wszczęcie postępowania arbitrażowego, które to w sposób wyraźny ujawniało wolę powódki domagania się od strony pozwanej zapłaty wskazanej wyżej kwoty. Sąd Najwyższy wskazał też, że odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego stanowią minimalną rekompensatę doznanego uszczerbku wskutek pozbawienia m.in. prawa własności, które to odsetki niewątpliwie pełnią funkcję odszkodowawczą. W niniejszej sprawie wartość maszyn została zaś ustalona według stanu i poziomu cen z 3 września 1997 r., zatem brak podstaw, przy przyjęciu, iż już w dniu 27 października 1997 r. strona pozwana została wezwana do zapłaty spornej kwoty poprzez wszczęcie postępowania arbitrażowego, a co wynika z ustaleń poczynionych w wyroku Trybunału Arbitrażowego w Z. z dnia 22 sierpnia 2006 r., by odsetki te zasądzić dopiero dnia doręczenia pozwu.

Ustalając datę wymagalności roszczenia wskazać przy tym należy, że zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela do wykonania zobowiązania, co oznacza, że powinien to uczynić po dościsaniu do jego wiadomości wezwania wierzyciela do spełnienia świadczenia. Spełnienie świadczenia niezwłocznie w rozumieniu art. 455 k.c. nie oznacza jednak uiszczenia dochodzonej kwoty natychmiast, lecz bez nieuzasadnionego zwlekania. Powinien to być termin realny i przy jego ustaleniu należy uwzględnić okoliczności miejsca i czasu oraz rodzaj i rozmiar świadczenia. Stąd Sąd Apelacyjny przyjął, że spełnienie świadczenia powinno nastąpić w terminie 7 dni od dnia wezwania i zasądził je od dnia 3 listopada 1997 r. Bez znaczenia jest przy tym, że strona pozwana nie uznawała swojej odpowiedzialności ani co do zasady, ani co do wysokości, gdyż okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia dla oceny, od kiedy roszczenie stało się wymagalne.

Z tych wszystkich względów apelację strony pozwanej co do odsetek ustawowych od kwoty 2.760.000 zł Sąd Apelacyjny uznał za zasadną jedynie za okres od 3 września 1997 r. do 3 listopada 1997 r., oddalając w tym zakresie powództwo o odsetki, gdyż powódka nie wykazała, by przed dniem 27 października 1997 r. kierowała do strony pozwanej żądania o spełnienie świadczenia.

Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego z dnia 2 września 2015 r. zostało uchylone przez Sąd Najwyższy również w zakresie kosztów postępowania – co do punktu I podpunkt 2 i punktu IV.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż fakt, że powództwo o ustawowe odsetki od kwoty 2.760.000 zł zostało oddalone przez Sąd Apelacyjny, nie miało żadnego wpływu na wysokość należnych kosztów, gdyż dotyczyło to tylko świadczenia ubocznego i rozstrzygnięcie w tym zakresie zostało zmienione przez Sąd Apelacyjny w niewielkim zakresie. Sąd Apelacyjny mając jednak na uwadze argumentację powódki wskazaną w jej apelacji uznał, że istnieją podstawy do przyjęcia, że tytułem kosztów zastępstwa procesowego za I instancję na rzecz powódki winny być zasądzone koszty w wyższej, niż jednokrotna ich wysokość, przy czym nie w wysokości żądanej przez powódkę, lecz uzasadnionym jest zastosowanie minimalnej stawki w potrójnej jej wysokości. Jeżeli chodzi o koszty zastępstwa procesowego za I instancję z jednej strony wskazać bowiem należy, że w istocie sprawa należała do skomplikowanych i toczyła się długo, wymagało to zatem od pełnomocnika większego, od przeciętnego nakładu pracy. Z drugiej zaś strony należy zgodzić się z Sądem Apelacyjnym w poprzednim składzie, że okoliczność znajomości języków obcych nie mogła mieć przełożenia na wysokość kosztów zastępstwa procesowego, gdyż w toku procesu powoływani byli tłumacze przysięgli, którzy należycie wykonywali swoją pracę, zaś biegłe posługiwanie się przez pełnomocnika językiem włoskim i niemieckim ułatwiało w istocie pracę stronie powodowej. Ponadto jak słusznie podkreślił ten Sąd, pełnomocnik powódki nie nabył przecież tej umiejętności na użytek niniejszego procesu, także podróż do miejscowości L., odbyta celem przesłuchania świadka zawnioskowanego przez powódkę zabezpieczała przecież interesy powódki. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie nie znalazł też żadnych podstaw, by kosztami procesu w całości obciążyć stronę pozwaną i w zakresie zastosowania art. 102 k.p.c. w całości podziela argumentację przedstawioną w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 września 2015 r., bez potrzeby ponownego powielania jej. Podkreślić należy, że zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego obowiązuje zasada poniesienia przez strony kosztów procesu stosownie do wyniku procesu i prawem strony pozwanej jest kwestionowanie swojej odpowiedzialności zarówno co do zasady jak i co wysokości. Okoliczność ta nie uzasadnia zastosowania art. 102 k.p.c. i nie może mieć żadnego wpływu na fakt, w jakim zakresie strony są zobowiązane ponieść te koszty. Z tych przyczyn, w ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie, strony powinny ponieść koszty procesu stosownie do jego wyniku, przy czym jak wskazano już powyżej, uwzględnić przy tym należało nakład pracy pełnomocnika powódki, co uzasadniało, w ocenie Sądu Apelacyjnego przyznanie mu wynagrodzenia w potrójnej wysokości. Mając zatem na uwadze, że powódka utrzymała się przy swoich żądaniach w 22,5%, przy przyjęciu należnych jej kosztów zastępstwa procesowego w wysokości trzykrotnej stawki minimalnej, ponad kwotę 8.134 zł zasądzoną od powódki na rzecz Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (przy uwzględnieniu kosztów w wysokości jednokrotności stawki minimalnej jak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 2 września 2015 r), należało na rzecz powódki od strony pozwanej zasądzić nadto kwotę 3240 zł jako należne jej koszty zastępstwa procesowego. Z tych też względów Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie zmienił także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I instancję (punkt III wyroku Sądu Okręgowego), jak w punkcie I.2 swojego wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego istniały natomiast podstawy do uchylenia punktu IV wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 listopada 2014 r. Jak już bowiem wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 2 września 2015 r., w istocie Skarb Państwa - Dyrektor Izby Celnej w R., który występował po stronie pozwanej nie jest zwolniony od wydatków, jednak jest to przecież jednostka organizacyjna Skarbu Państwa, stąd ściąganie od jednej jednostki Skarbu Państwa na rzecz innej nieuiszczonych wydatków uznać należy za niecelowe.

Z tych wszystkich przyczyn, w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. Sąd apelacyjny w niniejszym składzie orzekł jak w punkcie I podpunkty 1 do 3 wyroku, a w pozostałej części apelację strony pozwanej, ponad prawomocne oddalenie jej jak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 2 września 2015 r. (sygn. akt I ACa 220/15), zgodnie z art. 385 k.p.c., oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł przy tym podstaw, by zastosować w tym wypadku na rzecz strony powodowej wyższą stawkę, niż w wysokości minimalnej, gdyż nie uzasadniał tego nakład pracy. Pełnomocnik sporządził jedynie apelację i argumentacja tam



podnoszona była już prezentowana przed Sądem I instancji, również uczestnictwo w dwóch rozprawach apelacyjnych nie uzasadniało podwyższenia tej stawki. Mając zatem na uwadze, że apelacja powódki co do meritum została oddalona w całości (uwzględniono jedynie w niewielkiej części zaskarżenie kosztów procesu), w bardzo niewielkiej części zostało uwzględniona też apelacja strony pozwanej (jedynie co do odsetek od kwoty 2.760.000 zł za okres od 3 września 1997 r. do 2 listopada 1997 r.), każda ze stron we własnym zakresie powinna ponieść zatem koszty wywiedzionej przez siebie apelacji. Koszty zastępstwa procesowego należne wskutek apelacji strony przeciwnej wynosiły zaś w stosunku do obu stron kwotę 5400 zł, co uzasadniało ich wzajemne zniesienie. Uwzględniona natomiast została w znacznej części skarga kasacyjna powódki (w 90%), a skarga kasacyjna strony pozwanej została w całości oddalona, co uzasadniało zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 9.720 zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego (4320 zł z kasacji powódki i 5400 zł ze skargi kasacyjnej strony pozwanej).

Dariusz Ryszał Mirosława Gołuńska Danuta Jezierska